

Curiosity znowu wierci

26 maja 2018

Inżynierowie z NASA odpowiedzialni za łazik Curiosity testują nową metodę wiercenia w marsjańskich skałach i pobierania uzyskanego w ten sposób materiału. Dzięki ich wysiłkom łazik dokonał pierwszych od ponad roku wierceń na powierzchni Czerwonej Planety. Podczas testu wywiercono otwór głębokości 50 milimetrów.

Specjaliści z Jet Propulsion Laboratory testują wiercenie udarowe od czasu, gdy w grudniu 2016 roku zepsuło się wiertło Curiosity. Technika, nazwana Feed Extended Drill, wykorzystuje dwa stabilizatory, których zadaniem było utrzymywanie odpowiedniej pozycji wiertła oraz robotyczne ramię łazika.

„Nasz zespół opracował genialną technikę wiercenia i zastosował ją na innej planecie. To 5 centymetrów kluczowej innowacji na przeprowadzonej z odległości niemal 100 milionów kilometrów. Jesteśmy szczęśliwi, że rezultaty okazały się tak dobre”, mówi Steve Lee, zastępca dyrektora Projektu Curiosity.

Możliwość prowadzenia wierceń to jedna z najważniejszych cech łazika Curiosity, niezwykle ważna do prowadzenia założonych projektów badawczych. Wewnątrz łazika znajdują się dwa laboratoria, które prowadzą chemiczne i mineralogiczne analizy pozyskanego materiału.

Pomimo tego, że test nowej metody przyniósł świetne wyniki, inżynierowie nie spoczywają na laurach. „Pracowaliśmy nad nową techniką przez ponad rok, ale na tym się nasze zadanie nie skończyło. Z każdym kolejnym testem będziemy analizowali dane i opracowywali kolejne ulepszenia, wprowadzali je i znowu testowali” – zapewnia Tom Green, który brał udział w opracowaniu nowej techniki. Inżynierowie kończą też prace nad nową techniką dostarczania pozyskanego materiału na pokład Curiosity.

Autorstwo: Mariusz Błoński

Na podstawie: Phys.Org

Źródło: KopalniaWiedzy.pl